

## EGIPT: WOJSKO MA TRZY MIESIĄCE NA ZABEZPIECZENIE SYNAJU

---

Prezydent Egiptu Abd el-Fatah es-Sisi nakazał w środę dowództwu wojskowemu użyć wszelkiej siły koniecznej do przywrócenia w ciągu trzech miesięcy bezpieczeństwa na półwyspie Synaj. Decyzja nastąpiła kilka dni po najkrwawszym zamachu w historii tego kraju, w którym zginęło 305 osób.

"Do pańskich obowiązków należy zabezpieczenie i ustabilizowanie Synaju w ciągu następnych trzech miesięcy" - powiedział Sisi, zwracając się do nowego szefa sztabu, generała dywizji Mohammada Farida Hegazy'ego. Nie podał jednak szczegółów odnośnie do jakiegokolwiek operacji. "Może pan użyć całej koniecznej siły przeciwko bojownikom" - dodał, nie precyzując, co to dokładnie oznacza.

W piątkowym zamachu na meczet w miejscowości Bir al-Abd koło miasta Al-Arisz na półwyspie Synaj w Egipcie zginęło 305 osób, w tym 27 dzieci. 128 osób odniosło obrażenia.

Na razie żadna organizacja nie przyznała się do zamachu, ale ponad 20 napastników, którzy detonowali ładunki wybuchowe i strzelali do zgromadzonych na terenie świątyni ludzi, nieśli czarną flagę dżihadystycznego Państwa Islamskiego (IS). Zaatakowano meczet Al-Rawda, będący centrum sufizmu - muzułmańskiego mistycyzmu - uważanego przez IS za herezję. W przeszłości dżihadyści atakowali sufitów na Synaju, a także w Iraku.

**Czytaj także:** [Egipt: seria odwetowych ataków lotnictwa na półwyspie Synaj](#)

Od ponad trzech lat egipskie siły bezpieczeństwa zwalczają nieustępliwy - jak wskazuje agencja Reutera - odłam IS na Synaju Północnym; bojownicy ci zabili już setki policjantów i żołnierzy.

